№ 95

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 26 LISTOPADA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest d. 16 listopada.

Białoruski gubernator wojenny, J. K. W. Xiążę *Alexander Wirtemberski*, d. 3 t. m. wyjechał z *Nitawy* do *Witebska*.

Posłany od dworu Szacha perskiego do Cesarskiego dworu rossyyskiego, z ogierami perskiemi, wysokiego stopnia *Chan Mamad Hassan*, d. 7 t. m. przybył do *Moskwy*.

Dnia 31 października otworzony został oddział Rossyyskiego Towarzystwa Biblijnego w *Archangelu*. Zapisy na cel tak święty przyniosły 4,000 rubli.

We wsi *Sałowji*, w gubernii grodzieńskiey, żyje *Mikołay Bujanowski*, mający wieku lat 114, i przy zupełney jeszcze czerstwości sił, pospołu z synami zaymuje się gospodarskiemi robotami. Ma dwóch synów i córkę. Naymłódszemu z jego dzieci liczą teraz lat 60.

Dnia 28, w *Nowogrodzie-Niższym*, rzeki *Oka* i *Wołga* stanęły: ale śniegu w okolicach tamteyszych zgoła nie mają. W *Kursku* czas teraźnieyszy prawdziwą już nazywają zimą, śniegu tylko tak mało wypadło, że saniami jeździć nie mogą. Pod *Tobolskiem* płynąca rzeka *Irtysz* stanęła w nocy na 14ty październ., kiedy mróz był 22 st.

W oddziale topograficznym głównego sztabu, wydano nową kartę *Wołoszczyzny* i *Bessarabii*, na 21 arkuszach: exemplarz na welinowym papierze kosztuje rub. 25.

W *Rydze* d. 13 listop. dano maskaradę na zysk inwalidów, przychod uczynił 659 r. 89 k. ass.

Liczba okrętow w *Rydze* dnia 19 listopada: przybyłych 1,378, wyszłych 1,382.

Cena zboża w *Rydze* dnia 19 listopada: łaszt: żyta 325 rubli ass., jęczmienia 333—335, owsa 270—271¼.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebr. 3 r. 75 k.; dukat holl. nowy 10 r. 32 k., stary 10 r. 12 k.; imperyał 37 r.

Królestwo Polskie.

z Warszawy d. 28 listopada

Z różnych mieysc królestwa donoszą o uroczystym obchodzie imienin W. X. J. *Michała*.

Kommissya rządowa wyznań religiynych i oświecenia publicznego, zaleciła do użycia xiążki następujące: w szkołach klass niższych, Arytmetykę X. Przybylskiego, a dla szkół elementarnych żydowskich, wydaną w Wilnie, naukę czytania po polsku dla młodzi wyznania starozakonnego.

Dyrekcya jeneralna funduszow konwencyą wiedeńską przekazanych, wezwała władze policyyne do ścigania niejakiegoś *Lewińskiego*, który czyniąc się upoważnionym od dyrekcyi, objeżdża dłużnikow tego funduszu, i domaga się opłaty prowizyi.

Zagajenie posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Przyjacioł Nauk w dniu 23 b. m. przez Prezesa Towarzystwa:

W czasie, kiedy z pogwałceniem wszystkich praw narodów zmówiono się na zupełny rozbiór i na zniszczenie wielkiego i starożytnego w Europie Królestwa Polskiego, w czasie, w którym główném obcych tu rządow usiłowaniem było, zagubienie rodu, imienia i języka piętnastu milijonów ludzi, cnotliwi rodacy, jedni przyjaciele nauk, zawiązali towarzystwo w zamiarze zachowania dziejow i mowy narodowey; drudzy, nie mogąc znieść poniżenia i wzgardy na oyczystey ziemi, poszli nad rzeką Po, Tybrem, nad Sekwaną, Renem i Nilem, szukać odzyskania oyczyzny, ocalenia sławy, i wskrzeszenia upadłego Narodu.

Jak się pierwsi i drudzy zasłużyli krajowi, potomność osądzi. My pragnąc pamięć pierwszych wiernie podać następcom, postanowiliśmy odtąd dzień, w którym to zgromadzenie zaprowadzone zostało, corocznie posiedzeniem publiczném uświęcać.

Opis początku Towarzystwa przez zacnego kollegę i Sekretarza naszego Zgromadzenia kanonika *Czarneckiego* będzie dzisiay publiczności udzielony.

Wydział literatury trudnił się w tém półroczu szczególniey zbiorem pism przygotowawczych do historyi Narodu. Dalszą pracę jego wstrzymują nienadesłane dotąd opisy panowania *Kazimierza Wielkiego*, *Zygmunta Starego*, *Zygmunta Augusta*, i *Jana trzeciego*. Wzywam imieniem Towarzystwa uczonych rodaków, którzy się wygotować opisanie panowania tych Królów podjęli, aby swoię pracę raczyli przesłać, albo przynaymniey, o jey postępie nas uwiadomić.

Kollega *Surowiecki* wypracował rozprawę o cechach. W niey zebrał starannie historyczny wywód o ich początkach, o ich użytku i o ich szkodliwości w towarzystwach: przydał oraz środki, jakiemiby te cywilne ustanowy mogły bydź do swego celu zwrócone; jakby należało ich nadużycia poprawić, nadać im ducha dążności do doskonalenia się, a zniszczyć w nich ducha wyłączności, przekupstwa, i osobistych widoków.

W wydziale umiejętności *Abraham Stern* Członek Towarzystwa wygotował trzy machyny swego wynalazku, użytkowi w rolnictwie i w gospodarstwie przeznaczone: machinę do żęcia rozmaitego zboża, tartak i młockarnią.

Machiny te były przez wyznaczoną z Członków Zgromadzenia deputacyą rozważane. Wynalazek jest ich nowy, od znanych dotąd różniący się. W wzorach małych zdaje się, iż może bydź użytecznym. Przecież dla przekonania się w czémby jakowe niedokładności poprawić lub usunąć wypadało, potrzeba doświadczenia na wzorze stosowney wielkości do ich użycia. Szczególniey deputacya zwróciła uwagę na nowy wynalazek koła w młockarni, które jednakim w jedną stronę obrótem dwa wsteczne, przeciwne działa skutki, jedną siłą ciężarem uderza na dół, drugą ciężar wyrzuca w górę. Wynalazek ten do użycia i do udoskonalenia wielu innych machin posłużyć może. Wzory rzeczonych trzech machin na dzisieyszém posiedzeniu publiczności przedstawiamy. Opis swego wynalazku sam autor czytać będzie.

W tymże wydziale kollega *Glotz* wygotował rozprawę o naydogodnieyszém urządzeniu do hodowania pszczół, ułow kłocowych. Uwagi jego na doświadczeniu wsparte, mogą bydź użytecznemi tey części gospodarstwa: Rozprawa będzie umieszczona w rocznikach.

Kollega Doktor *Moro* przesłał Tow. opis z ryciną swego wynalazku kleszczów i krzesła położniczego. Jak pierwsze tak drugie są w gatunku tych, jakie dawniey podali doktorowie *Stein*, *Baudeloque*, *Ossiander* i inni. Doktor *Moro* do wynalazku tego przydał niektóre dodatki szczególniey do krzesła położniczego, które tak udoskonalone zdaje się mieć więcey korzyści i zasługiwać na pierwszeństwo. Wzór jego znayduje się w zbiorze Towarzystwa.

Podkomorzy Bracławski Jan *Horodecki* udzielił naszemu Towarzystwu własne liczne spostrzeżenia o skutkach

...oobach, szcze- ... rumatyzmow, kur- ... zębow, puchliny wodney, ... to przez wyznaczoną deputa- ... umiejętności rozważane było. Rapport ...em zdany jest z pochwałą pracy autora. Lecz spostrzeżenia jego potrzebują, aby przez doświadczenia lekarzy udowodnione i potwierdzone zostały.

Powszechny żal po utracie Jenerała Senatora Woiewody *Dąbrowskiego*, Towarzystwo dotkliwie dzieli z całym narodem. Był on bohatyrem wiekopomnych dzieiow pogrobowych Polskiego narodu. Był obrońcą oyczyzny w tey świetney epoce, która wyłącznie cechować będzie historyą Polaków. Był członkiem użytecznym i dobroczynnym Zgromadzenia naszego. Czas, który wszystko osłabia i niszczy, tylko sławy wielkich ludzi nie narusza. Sława i cześć Henryka *Dąbrowskiego* z wiekami zwiększać i ustalać się będą. Jego męztwo, iego duszy moc i stałość w sprawie narodu, naydalszey potomności staną się zadziwieniem... W nieszczęsnym roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątym czwartym, kiedy zawistne i zawzięte wrogi Polski wszystko i nadzieję zniszczyły; *Dąbrowski* srogością ich nie ulękły nadziei nie tracił nigdy. On w tym czasie powziął i ogłosił myśl przerznięcia się z Polskiém woyskiem pod przemocą uległém, ale niezwyciężoném, do woysk ówcześnie zwycięzkich nad *Renem*. W tey myśli ukazywało się innym niepodobieństwo. *Dąbrowski* widział w niey jedynie trudność i niebezpieczeństwa, ale te w bronieniu oyczyzny nie zrażały go nigdy. Sam więc objął tey myśli wielkość, a duch męztwa tego hartu, jaki *Dąbrowskiego* ożywiał, uczuł potrzebną do podobnego przedsięwzięcia i moc i stałość. Sam więc poszedł, sam na podgórzach Alpow zatkwił Orły Polskie, wydał hasło do zgromadzenia się woyskom Polskim. Tamecznemu zwycięzcy on wystawiał niebezpieczeństwo, jakie z upadku starożytnego Królestwa Polski czeka Francyą, czeka Europę. On tam zawiązał ten drogi wątek, z którego miało się wywinąć odrodzenie i dalsze narodu Polskiego przeznaczenia. On go, mimo nieskończonych przeszkod i niebezpieczeństw, starannie i nieodstępnie umacniał, zachowywał, dopokąd nie wysunęły się z niego szczęsne losy Polaków, dopokąd nie przeprowadził zwycięzkich Polskich pułkow, na odzyskaną Polski ziemię i nie uyrzał odrodzenia Polskiego narodu.

Jak gorliwym był Członkiem naszego Zgromadzenia, są dowodem jego ostatniey woli słowa. „Moję broń i „zbroiownię (te są wyrazy testamentu) wszystkie moje „rękopisma tyczące przedmiotow woyskowych, histo- „rycznych, politycznych i pięknych nauk; wszystkie pla- „ny, rysunki, mappy, kopersztychy, portrety i rozmai- „te do tego ściągające się instrumenta, moję całą bibli- „otekę, wszystką broń i rysztunki jakiegobądź nazwi- „ska, armaty, wszystkie starożytne ubiory, móy złoty „amaliowany pałasz, który od Naczelnika *Kościuszki* w ro- „ku 1794 otrzymałem, móy żelazny pałasz, który zwy- „kle nosiłem, i w ogólności wszystkie podobne rzeczy, „w którymkolwiek bądź kraju znaydować się mogą, o „ile są moją własnością, zapisuję świetnemu Tow. w *War-* „*szawie*, które tam wyłącznie pod nazwiskiem Towa- „rzystwa Przyjacioł Nauk exystuje: przyłączam do tego „ten warunek, aby każdemu Polakowi wolno było rze- „czy te w mieyscu zachowania oglądać i czytać; nie „mogą jednak bydź rozdzielone, ani alienowane, lecz „mają pozostać jako własność rzeczonego Towarzystwa. „Zaklinam moich sukcessorów, aby wszystkie te rzeczy „sumniennie temuż Towarzystwu oddali.“

Zgromadzenie dar ten przyymuje z wdzięcznością. W tym zamiarze przeznacza w domu swoim osobną salę, która nosić będzie imię *Sali Dąbrowskiego*.

Pokoy i wieczna cześć wam szanowne cienie! Nieśmiertelny duch, który was ożywiał, wsród nas żyć nie przestanie. Jego dzieła, jego czucia, jego myśli i oręże, któremi bronił narodu, powierzone naszey straży, zachowamy starannie pótomności jako święty ogień miłości oyczyzny. Oby nim zaymowali się Polacy odwiedzając te składy drogie!

Wszystkie gazety warszawskie umieściły z *Puław* pod dniem 19 listopada: Rzadkie czyny niepowinny nigdy przechodzić bez publiczney wiadomości. W. ś. p. Karol *Khittel*, doktor medycyny, kawaler krzyża woyskowego, przed zgonem swoim, który nastąpił w dniu 23 listopada r. z. 1817 testamentem zapisał summę czerw. złot. dwa tysiące trzysta Nro 2300, oddając ją zupełnie pod opiekę i rozrządzenie JO. Xiecia Adama *Czartoryskiego*, Senatora Woiewody Królestwa Polskiego, i przeznaczył naprzód od 2000 czer. zł. zostających nateraz pod dożywociem W. Maryanny *Khittlowey* małżonki zmarłego, dochod czyli procent na utrzymanie i wsparcie chorych i kaleków znaydować się mogących w kluczu Konińsko-wolskim w gminie *Puławy*: a od 300 czer. zł. dochod na trzy nagrody dla 3ch uczniów lub uczennic wieyskich w szkolce parafialney Włostowickiey, którzy nietylko okażą postępek w naukach, ale szczególnie uzyskają świadectwo z moralności i uszanowania rodziców. Gdy testamentem został dzień 19ty listopada każdorocznie przeznaczony do rozdania tych nagród, jako w dzień imieniu JO. Xiężney z Hrabiów *Flemingów Czartoryskiey*, szczególney opiekunki i dobrodziki ludu wieyskiego; osoby składające dozór szkolny, zaprosiwszy W. Sebastyana *Orłowskiego*, niegdyś woysk Polskich majora, jako exekutora testamentu, i W. JXiędza *Pieńkowskiego*, proboszcza kurowskiego, ordynatora szkolek parafialnych w powiecie Kazimierskim, w dniu oznaczonym, to jest dzisieyszym, zeszli się do szkółki w przytomności włościan, których dzieci biorą nauki. Po examinie czyli popisie, celującym w naukach i moralności wiekowi przyzwoitey, oddali roczny procent, to jest: Kazimierzowi *Jeżynie*, Wawrzyńcowi *Solday*, i Maryannie *Spus*. Po popisie i rozdaniu nagrod, włościanie przejęci wdzięcznością łzy roniąc, głosili życzenia i błogosławieństwa dla dobroczynnych swoich panów, z których szczodrobliwości jest już pięć szkołek wieyskich ustanowionych, a w nich przeszło 250 dzieci biorących nauki.

AKWISGRAN.

(*z gaz. berl.*) *Dnia 17 listopada.* N. Król Pruski dzisiay ztąd wyjeżdża do *Bruxelli*.

Dnia 15 był na pożegnanie wielki obiad u Cesarza *Franciszka*.

Wczora N. Cesarz *Alexander* wyjechał ztąd do *Bruxelli*, a dziś zrana N. Cesarz *Franciszek* do *Kolonii*. Do podróży Cesarza Austryackiego potrzeba 128 koni. Stacye są następujące: d. 17 przez *Juliak* do *Kolonii*; tamże nocleg i pobyt przez dzień 18ty; d. 19 do *Bingen*; d. 20 przez *Moguncyą* i *Frankfort* do *Miltenberg*; d. 21 przez *Mergentheim* do *Creilsheim*; d. 22 przez *Nördlingen* do *Donauworth*; d. 23 przez *Augsburg* do *Monachium*. Cesarz odbywa podróż pod imieniem Hrabiego *Habsburg*. Wczoray zrana Cesarz Jmć zaszczycił jeszcze odwiedzeniem swém Nestora lekarzów tuteyszego miasta, doktora *Solders*, i oglądał jego ogród botaniczny.

Dnia 10 N. Cesarz *Alexander* wysiadł w majętności wieyskiey Pana *Fisenne*, w woytowstwie *Würzelen*, oglądał dom i ogrody, i pozwolił właścicielowi, nazwać dom, dla wieczney pamiątki, *Odpoczynkiem Cesarskim* (*Kaisersruhe*).

N. Król Pruski kupił od Pana *Begasse* obraz zbawiciela w ogrodzie oliwnym, i drugi obraz u tegoż artysty zamówił.

Zawczoray raczyli Monarchowie przyjąć jeszcze dany od kupców tuteyszych bal. Zgromadzenie około tysiąca osób, złożone z dostoynych gości na kongres przybyłych, świetnego korpusu oficerów i tuteyszego kupiectwa, oczekiwało z pożądaniem przybycia Wysokich Monarchów, gdy wnet po godzinie 7 trzey NN. Panowie weszli do sali. Nastąpiła uroczysta cichość, która po małey chwili odgłosem muzyki przerwaną została. Trzey Monarchowie, za którymi następowali Xiążęta, otworzyli bal tańcem polskim, w którym tańczyli na przemian z obecnemi Xiężnami *Thurn Taxis* i *Salm*, oraz żonami i córkami tuteyszych kupców. Uprzeymość i oświadczenie zadowolenia Wysokich Monarchów, zajęły wszystkie serca i napełniły je uszanowaniem, miłością i ufnością. Monarchowie tańczyli dość wiele i bawili się dłużey, jak zwykle; jednakże, z żalem zgromadzenia, niedość długo. Oddalając się, dali naylaskawiey poznać

zadowolenie swoje kommissarzom balu, którym urządzenie jego poruczone było. Bal przedłużył się do poźney nocy.

Xiążę *Emil Hessen-Darmstadt* wyjechał ztąd d. 14.

Przy wyruszeniu woysk pruskich z Francyi, wydany został z główney kwatery *Sedanu*, d. 2 listopada do nich rozkaz dzienny od naczelnie dowodzącego jenerał porucznika *Ziethen*.

Dnia 13 odprawi się wielki przegląd woyska.

Koncert Pani *Catalani* dany na rzecz ubogich d. 12 t. m., był tak liczny, że więcey 10,000 fr. uczynił. Jedzie ona ztąd do *Kolonii*, gdzie także wyda koncert.

Do *Kolonii* przybędzie około 20 t. m. przeznaczony na załogę 36ty regiment piechoty (pruskiey). Prócz tego w ciągu miesiąca grudnia przybędzie także na załogę 28my regiment piechoty i dwie kompanie artylleryi. — Pierwszy oddział przechodzący woysk rossyyskich przybędzie tam d. 29, drugi d. 3go, ostatni dnia 5 grudnia. W ogule 128 oficerów, 4551 podoficerów i szeregowych; 910 koni. Wszystkie te woyska będą miały dzień odpoczynku w *Kolonii* i będą przyymowane od obywateli.

Przybyły ztąd do *Elberfelde* prorok, chłop *Adam Muller*, jak go dotąd bez żadney potrzeby nazywają, starał się, bydź przyjętym do tameczney loży wolno mularskiey; ale jednomyślnie odrzucony został; co go mocno zasmucić miało. Odtąd siedzi w *Barmen*, gdzie się rodzina marszałka *Soult* znayduje.

(*z Korr. hamb.*) N. Cesarz Austryacki, zamierza stanąć w *Wiednia* na d. 6 grudnia, i oczekiwać tam na d. 12 grudnia przybycia N. Cesarza Rossyyskiego. Obadway Monarchowie, mając tylko dwa dni w *Bruxelli* zabawić, powracać będą na *Akwisgran*, gdzie się tylko dzień jeden zatrzymają. Za trzy lata ma się odprawić nowy kongres.

Poselstwo Xięcia *Angouleme* nie ściągało się do żadnych spraw, i przedsięwzięte było jedynie dla wzajemney uprzeymości, którą Król Francuzki zgromadzonym tu Monarchom chciał okazać.

N. Cesarz Jmć Rossyyski d. 15 t. m., mianował także marszałkiem polnym woysk swoich Xiążęcia *Wellingtona*. Pomieniony Xiążę trzyma teraz buławę marszałkowską angielską, rossyyską, hiszpańską i portugalską. — Dnia 15 ukazał się Xiążę *Wellington* w mundurze rossyyskim. Tegoż dnia, po balu danym przez tuteyszych kupców, odprawiło się jeszcze zgromadzenie posłów czterech wielkich mocarstw, dla ostatecznego postanowienia względem spraw badeńskich.

Wszystkie *akta kongressu* ukażą się w krótkim czasie w druku.

Król Jmć Pruski ze swymi Xiążętami znaydować się będzie w *Bruxelli* podczas obchodu rocznicy narodzin swey siostry, królowey Niderlandzkiey. Wkrótce potém zamierza N. Pan udadź się napowrót do *Berlina*. Król Jmć odmówił poprzyjacielsku Cesarzowi austryackiemu, który go zapraszał do odwiedzienia *Wiednia*.

Anglia.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 13 listopada.* Z Anglii wychodzi także wiele pieniędzy do *Ameryki*, a szczególniey do *Południowey*.

O tém, co z *Bonapartym* zayśdź mogło, czyli o treści otrzymanych ostatnich depeszów z wyspy *ś. Heleny*, które tak spieszne zwołanie wielkiego zgromadzenia stanu sprawiły, niczego dotąd z pewnością nie wiadomo. Gazety nasze ciągle rozmaicie o tém rozumują, a jedna z nich czyni uwagę: „Jak niesłychaną i bezprzykładną jest rzeczą w historyi, iżby jeden człowiek, nawet zostając w niewoli, mógł tém, co się jego tycze, takie wrażenie i takie wzruszenie wszędzie sprawić, jak Bonaparte.“

Druga część naszey wyprawy do bieguna płónocnego pod dowództwem kapitana *Ross*, składające się z okrętow *Izabella* i *Alexander*, które podróż swoję bez szkody i nie tak nieszczęśliwie, jak dwa inne okręty, odbyły, oczekiwane są temi dniami do jednego z portow angielskich: d. 30 października był już w *Lerwick*, stołecznem mieście wyspy *Mainland* czyli *Shetland*. Z powodu nowego ludu, który na krańcach północy okręty te znalazły, i który nie miał żadnego wyobrażenia o Naywyższey Istocie, uważał siebie za pana całego świata, a pozbawiony wszelkich roślin ziemskich, szczególniey się rybą utrzymuje, rozumieją, że w następującym roku nowa wyprawa do bieguna północnego będzie przedsięwziętą. W roku 1616, kapitan *Baffin* na podobnąż wyprawę z *Plymouth* wypłynął, i przez nią imie swoje uwiecznił.

Lord Major Londynu dał wczoray służbie swey policyyney rozkaz, ażeby okręt, który stoi na *Tamizie* i przyymuje rekrutów do Ameryki południowey, przeyrzeli, dla przekonania się: czy z rekrutami tymi, których za przybyciem ich na okręt natychmiast na spód okrętu zamykają, powrzwoicie się obchodzą i czy nie ma jakich nadużyć.

Cena pszenicy podniosła się u nas nadzwyczaynie i spodziewać się należy, że w przyszłym miesiącu porty angielskie otwarte będą dla przywozu zboża.

Mówią, że Chirurg *O'Meara* oddalony został ze służby królewskiey: gdyż miał oskarżać gubernatora wyspy *ś. Heleny*, jenerała *Lowe*, że go do otrucia *Bonapartego* nakłaniał.

W *osadzie schronienia*, nad rzeką *ś. Trójcy*, ma się już znaydować około 8000 żołnierza.

Arcyxiążę *Maxymilian* znaydował się w *Edinburgu*.

(*z gaz. berl.*) Czynią uwagę, że Królestwo Ichmość są zapewne jedyną w calém państwie parą, w 57mym roku pożycia swego małżeńskiego, mającą 12ro żyjących dzieci, z których naymłodsze (Xiężniczka *Zofija*) ma lat 41, a nayst[a]rsze (Xiążę Rejent) 56 lat. Król jest teraz w 81szym, a Królowa w 76tym roku życia.

Podług gazety *Morning Chronicle*, przewiezioną została do wyspy *ś. Heleny* podeyrzana skrzynia, z xięgami i listami, przez kapitana *Brash*, okrętu *Lusitanija*. Kapitan ten pisał z *Deal*, iż wszystko, cokolwiekby mu powierzyć chciano, zabierze, i regularnie podług adressu dostawi. Ale na wyspie *ś. Heleny* miał wszystko przez *Sir The Read* oddać na ręce gubernatora, ażeby się tym sposobem zalecić do fruktowego przewozu żywności z przylądku.

W gazecie *Courier* czytamy w artykule jednym o *Bonapartym*, co następuje: „mówią, że *Bonaparte* chciał umknąć w odzieniu swego kucharza; ale poymany, ściśley teraz jest strzeżony. Planem jego mogła bydź ucieczka. Ale jest dotąd jeszcze na wyspie *ś. Heleny*; jest w niewoli; tam zostawać będzie; i niech tam zostanie!“

Gazeta *Courier* z gazety *Morning-Chronicle*, którą przy tey okoliczności "gazetą urzędową wyspy *ś. Heleny*" nazywa, umieściła list Jenerała *Bertranda* do Hrabiego *Las Casas* d. 16 sierpnia t. r. pisany, który może niejako wyjaśnić możność albo niemożność utrzymywania z *Bonapartym* tak nazwaney korrespondencyi europeyskiey. W liście tym wyrażono: „Ostróżność posunięta do tego stopnia, że nikomu z *Bonapartym* rozmawiać niewolno. Oficerom nawet jest to zabronione, kiedy się z nim albo ze spółwięźniami jego na drodze spotkają. Jeśli którego z nich zdaleka spostrzegą, wtedy odwrócić się i oddalić się od nich muszą. Nawet z Hrabinią *Bertrand* nie mogą mieć rozmowy. Przed mieszkaniem Hrabiego znayduje się ciągle żołnierz, który zastępuje ogrodnika, a pod pozorem wyrywania chwastu, zajęty jest podsłuchiwaniem rozmawiających; przed mieszkaniem *Bonapartego* znayduje się drugi, który pod pozorem tamowania ścieków deszczowych, toż samo czynić jest obowiązanym. W obecnym czasie znayduje się ciągle w domu, prócz oficera ordynansa, drugi jeszcze; a nadto chirurg. Brudna bielizna musi leżeć przez czas niejaki, ażeby ją wprzódy kapitan, albo inny oficer sztabowy przeyrzał, i żeby mogła bydź zanurzoną w apparacie chemicznym dla przekonania się, czy nie zawiera jakiego sekretnego pisma. — Większey jeszcze pilnują się surowości względem wszelkiego przywozu, a szczególniey co do xiążek, albowiem obawiają się w nich ukrytego pisma. Każdą kartę przeglądają trzymając ją przeciw światłu, doświadczają chemicznie. Tektura i skura oprawy musi bydź przeyrzana: nie może się od tey uchylić żadna litera. Sprowadzone z Europy xiążki mogą przychodzić tylko na angielskich okrętach: gdyż, jak wiadomo, żaden okręt obcy nie może ani szpilki wyładować, ani też zbli-

żyć się do brzegu, a tém bardziey lądować, nawet okręt rossyyskiey wyprawy *Rurik*, przy zbliżeniu się swojém powitany został wystrzałami z dział, t. j. z zatoki ustąpić musiał. Xiążki i pisma wszystkie, bez wyjątku, oddawane są gubernatorowi, który je po ścisłém, z użyciem wszelkich środków ostrożności, przeyrzeniu, uwięzionym oddaje — „Donosisz mi (wyrażono daley) w liście swoim pod 15 kwietnia: że rząd angielski zawarł kontrakt, na regularne dostarczanie nam gazety *Morning-Chronicle*. Z gazetą tą dzieje się właśnie toż samo, co i z gazetą *Times*; przysyłają (t. j. od *Sir H. Lowe*) nam tę gazetę, ale zatrzymują numera, jakie się im podoba. I tak przysłano nam tylko kilka numerów z miesiąca lutego i marca, a zatrzymano te, których nam pokazać nie chciano. Nie mieć zupełnego ciągu gazet, jest gorzey, jak nie mieć żadnych. — A jak do nas xiążki dochodzą? Skoro tylko okręt jaki kupiecki przyjdzie, pierwszém jest staraniem gubernatora, zakupić wszystkie znaydujące się na nim xiążki, szczególniey francuzkie, ażeby nabycie ich niepodobném dla nas uczynić. Co się tycze pism polotnych, o których nam donosisz, i które nam posłane były, nie otrzymaliśmy żadnych, prócz tych, co były z d. 12 i 28 marca etc. Wnosimy ztąd, że wszystkie dalsze zatrzymane zostały." — Przy takiey ostróżności możnaż pomyśleć o podobieństwie tajemney korrespondencyi? — Jeśliby zaś korrespondencya takowa rzeczywiście w owym czasie mieysce miała, nie wpadłażby natychmiast w ręce *Sir H. Lowe?* W przypadku tym dla czegożby tak długo milczał? Dla czegoż o niey nie prędzey, aż w końcu września doniesiono? Występek ten, na samym uczynku poymany, nie potrzebowałby dalszych dowodów, a odkrycie sprawiłoby naydzielnieyszy skutek; po upłynieniu tylu miesięcy, potrzebnieyszemi już stają się dowody; rzecz staje się zagadnieniem, i wzbudza niepewność.

Oznaczony literą *F.* Anglik (któremu oddane bydź miały xiążki i pisma, zawierające, jak powiadano, tajemną korrespondencyą), w liście *Bertranda* do *Las Cazasa* pisanym, nazwany jest *Fowler*. Fowler ten, kilką dniami przed odesłaniem tego listu, przybył z *Londynu* do wyspy *ś. Heleny*, i miał do odebrania od *Bertranda* kilkaset f. s. za obstalowane, i sprowadzone odzienie.

Pan *O'Meara*, dawnieyszy lekarz *Bonapartego*, wymazany został z listy chirurgów floty angielskiey; a to słusznie, wyraża gazeta *Courier*, albowiem sprzyjał mu *Bonaparte*. Inna gazeta przywodzi jeszcze ważnieyszą przyczynę.

NIDERLANDY.

(*z Korr. hamb.*) N. Cesarzowa Rossyyska, Matka, z W. Xięciem *Michałem*, uda się jachtem królewskim na krótki czas do *Antwerpii*, dla widzenia tego miasta. N. Pani w powrócie do Rossyi uda się przez *Namur* i *Leodyum*, dla widzenia wspaniałych okolic *Mozy*.

Z oświadczeniami powitania od Króla Francuzkiego do N. Cesarzowey Rossyyskiey, przybył tu z *Paryża* jenerał porucznik, margrabia *d'Antichamp*, gubernator Luwru.

Stany jeneralne przyjęły zniesienie handlu niewolnikami większością 87 zdań przeciw 5.

Na przyjęcie N. Cesarza *Alexandra* wysłani zostali na granicę, gubernator Brabancyi i jenerał porucznik *Tripp*. Dla eskorty wyszła ztąd także żandarmerya królewska.

Dnia 20 woyska francuzkie osadzą znowu *Valenciennes* i *Givet*.

Dnia 12 umarła w *Harlemie* w 105 roku życia *Zuzanna Dumien* rodem z *Surynam*.

Pod tytułem: *l'Impromptu du Chateau*, grano tu nową sztukę, w którey malarz śpiewał na cześć Cesarza *Alexandra*, wpośród powszechnych oklasków, wiersz następujący:

A quoi bon employer la pierre,
L'argile, le marbre et l'airain,
Pour transmettre à l'Europe entière
Les traits de ce grand Souverain;
Du temps il doit bráver l'orage;
Si ces traits se perdaient jamais,
On en retrouverait l'image
Dans le coeur de tous ses sujets.

(Na cóż używać kamienia, spiżu, marmuru i stali dla podania Europie całey rysów tego Monarchy; przetrwać one mają zniszczenie czasu; a jeśliby kiedy zaginęły, znaydzie się jego obraz w sercach jego poddanych.)

NIEMCY.

W Korrespondencie hamburskim czytamy od brzegów *Menu* pod 14 listopada: „W *Akwisgranie* względem dalszego losu *Bonapartego* miały bydź zdania bardzo różne. Gdy go z jedney strony do *Kazania* przewieźć i ściśle pilnować chciano, ze strony angielskiey, jak słychać, miało nastąpić oświadczenie, że *Bonaparte* nigdy zpod władzy Anglii nie może bydź wydany, i chybaby naywięcey, na *Maltę* mógł bydź przeniesiony.

Xiążę *Sax Gotha* ułożył oddzielną konstytucyą dla Xięztwa *Altenburg*.

W *Bruxelli* uwięziono wielu cudzoziemców.

Dochodu z tegorocznego winobrania w królestwie wirtemberskiém rachują na 15, a w W. Xięztwie badeńskiém na 20 milionów złotych.

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 14 listopada.* W. Xiążę *Konstanty* wyjedzie dziś albo jutro do *Bruxelli*.

Margrabia *Caraman*, poseł nasz przy dworze wiedeńskim, przybył tu d. 10 t. m. z *Akwisgranu* z nader ważnemi i pocieszającemi depeszami. Dnia 11 zgromadziła się z tego powodu wielka rada ministrów, na którey Król prezydował. Obrady przeciągnęły się do godziny 4tey.

Nie Hrabia *Portalis*, ale Margrabia *Pastoret* powrócił z *Rzymu*.

Zabieranie się na okręty woysk angielskich w *Calais*, ustało od kilku dni, albowiem artylierya i tabory więcey czasu zaymują, aniżeli się spodziewano. Oczekiwane są jeszcze 3 półki piechoty i 5 półków jazdy. Liczba pierwszych, która już siadła na okręty, zdawała się bardzo wielką, a jednakże pewna, że nie więcey wynosi jak 1,409; liczba dzieci wynosiła 1,629.

Cesarz Austryacki kazał przesłać siostrom miłosierdzia w *Alzacyi* 4,000 fr., za ich troskliwość dla chorych żołnierzy austryackich.

Pewna osoba, chcąca mieć imie swoje ukryte, ofiarowała akademii francuzkiey 8,000 fr. dla przywrócenia fundowaney w roku 1782 „nagrody cnoty."

(*z korr. hamb.*) Dnia 11 t. m., Wielki Szambelan, Xiążę *Talleyrand*, Minister Stanu i Par Francyi, miał audyencyą u Króla.

Xiążę *Placencyi* kazał trzeci raz zapisać 400 fr. do składki na posąg *Henryka IV.*

Xiężna *Devonshire*, znajoma z gorliwości swey o wzrost sztuk i umiejętności, która się teraz w *Paryżu* znayduje, powraca do Włoch, gdzie z woli jey pracują nad przepyszném wydaniem *Wirgiliusza*, z naypięknieyszemi rycinami.

Jenerał *Canuel*, którego niedawno z więzienia uwolniono, złożył uszanowanie swoje Królowi.

Do niepewnych pogłosek należy, że w portach hiszpańskich włożone zostało *embargo* na okręty amerykańskie.

Od roku 1697 nie były zwoływane Stany w *Portugalii*.

Gdy 5ci regiment dragonów angielskich siadał na okręty w *Calais*, muzyka tego regimentu grała pieśń: „*Vive Henri IV.*"

Król posłał szambellana swego do wdowy po zmarłym Xieciu *Feltre*, z oświadczeniem swego żalu.

Historya literatury hiszpańskiey *Butterwecka* przełożoną została na język francuzki.

Wolno Drukować. Ignacy Ruszka Komit: Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodyczny*ch.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 95.

Wilno dnia 26 Listopada 1818 roku.

z Winnicy dnia 22 8bra 1818 r. (Artykuł nadesłany).

Dnia 17 bieżącego miesiąca, zjechał do tuteyszego Gymnazyum Gubernialnego z Zytomierza, JO. Xiążę Adam Czartoryski, Senator Rzecz. Radz. Tayny, Członek Rady Państwa. Senat. Wojewoda Król: Polskiego, Kurator Uniwersytetu Cesarskiego Wileńskiego, a to w celu, zwiedzenia osobiście téy szkoły w Gubernii, przysłuchania się, tak sposobowi uczenia przez Nauczycielów, jako i postępkowi młodzieży szkolney, a naywięcey, dla osobistego poznania wszystkich potrzeb tego instytutu, i przyprowadzenia go do lępszego stanu. Ledwo moment odpoczął Xiążę, gdy zgromadzenie szkolne, mając na czele swojém Dyrektora, oddało swoje uszanowanie, i powitało Xcia Jegomości w jego mieszkaniu. W godzinę potém, udał się Xiążę do Gymnazyum, gdzie rozstawiona na dziedzińcu gymnazyalnym i korytarzach kollegii liczna młodzież szkolna klass niższych; a w sali biblioteczney, młodzież Gimnazyyna, radośnemi okrzykami witała tak upragnionego Gościa. W sali biblioteczney powitał Xcia JX. Kanonik Maciejowski Dyrektor Gymnazyum mową w języku polskim, w któréy, oświadczywszy Xciu Jegomości radość całego instytutu z widzenia wpośrod grona młodzieży, Opiekuna publiczney Instrukcyi, wyłożył w krótkości: jakie ta szkoła, w przeciągu lat 4ch uczyniła postępy, jak usiłowała odpowiadać zamiarom Naypotęznieyszego i naylepszego Monarchy, jak pozyskiwać starała się ufność obywatelów tey prowincyi. Zakończył mówca oświadczeniem nadziei, jaką Instytut ten edukacyyny powziął, widząc JO. Xcia Kuratora troskliwość, nietylko w mądrych urządzeniach, jakiemi wszystkie szkoły wydziału wileńskiego do doskonałości prowadzi; ale nadto, w podróżach i wizytach szkół wszystkich, aby sam, Osobą swoją, o potrzebach ich przekonawszy się, naradzał się na mieyscu, o sposobach, jakich, która szkoła, nayprędzey i naywięcey, do swey doskonałości, potrzebuje.

Odpowiedział Xżę Jegomość na powitanie X. Dyrektora całemu zgromadzeniu szkolnemu w wyrazach nayslodszych, i wiele dla naszego Gymnazyum obiecujących, dodał, że przybył, aby poznał nauczycielów gorliwie pracujących, i uczniów, tak pięknie z nauk pożytkujących, że chce na mieyscu wszystko widzieć, i rozmówić się w tém wszystkiém, coby świetność i pożytki téy szkoły, na przyszłość zapewnić mogło. Z sali biblioteczney, udał się zaraz Xiąże do klass przygotowujących, w których, aż do późney pory, examinował sam uczniów, wchodząc w naymnieysze szczegóły, i sposób, jakim młodzież szkolna, pierwsze nauk i języków początki, odbiera.

Trzy dni następne od rana aż do poźnego wieczora poświęcił Xżę Jegomość Kurator, na examina uczniów gimnazyalnych; że wszystkich naukowych przedmiotow, z niespracowaną gorliwością i cierpliwością, słuchał nietylko nauczycielów sposobu wydawania, ale, chcąc się przekonać o postępie uczniów, sam examinował, probując, tak w naukach jako i w językach tu dawanych, ich zręczności, oglądał napisane, i z wielkim ukontentowaniem słuchał doyrzałych roboty swoje w języku łacińskim i polskim czytających, chwalił piękny niektórych w języku greckim postępek, a popisać się chcącym, dawał czas do okazania swoich dowcipow. Przez całe trzy dni bawił Xżę w pośrodku Nauczycielów i uczniów, a przerwy między popisami, poświęcał na oglądanie wszelkich pomocy naukowych, które, za usilném staraniem Jego, coraz się powiększają. Widział piękny zakład biblioteki, i minerałow, oglądał muzeum, a potém zwrócił uwagę swoją, na przedstawione mu, od JP. Brzuszkiewicza naucz. rysunkow i architekta gymnazyalnego plany reparacyi całkowitey murów gymnazyalnych, z tém oświadczeniem, że starać się będzie tyle, ile fundusze pozwolą, aby wszystko było jak naylepiey do skutku przywiedzione. Oglądał potém wszystkie mury gymnazyalne; tak już poprawione, jako i te, które czekają poprawy, oglądał kościoł i stancye nauczycielów, i wszystkie projekta, umieszczenia na przyszłość tak konwiktów jako i powiększenia budowy, podać sobie kazał. Z niewymowną uprzeymością i grzecznością wszystkich prośb i żądania słuchał, i niektóre na mieyscu zaspokoił. Przeyrzał kassę, i rachunki z podanemi sobie xięgami sam stwierdzał. Wizdział Archiwum szkolne, a JP. Miładowski Pomocnik Dyrektora, pokazał Mu wszystkie xięgi, do rządu i karności szkolney przepisane, w naylepszym porządku, które Xżę Jegomość oglądał i czytał. Zwiedził także magazyn drzewa, do budowy przygotowanego, instrumenta pożarne. Z ukontentowaniem czytał sposoby przez Towarzystwo Dobroczynności przedsięwzięte, dla obmyślenia ratunku ubogim chorym uczniom, przyjął rapport od W. Korzeniowskiego Sędziego i kassyera obywatelskiego, o stanie kassy char Obywatelskich, i użycie ich, na powiększenie liczby Nauczycielów; zapewnił. Nakoniec przekonany, że zasadą wszystkich nauk powinna bydź religija święta, i ćwiczenie się, pobożności, znaydował się na szkolném nabożeństwie i słuchał lekcyy duchownych, w każdym oddziale uczniów przez kapelana gymnazyalnego dawanych. Tak się o wszystkim, sam, przez czterodniową wizytę i examina przekonawszy, uczniów wszystkich do dalszego postępowania w naukach, nayuprzeymiey zagrzał, a zgromadzeniu szkolnemu ukontentowanie swoje oświadczył, z tém zaręczeniem że chce Gymnazyum Podolskie na tym stopniu postawić, na jakim są pierwsze w kraju instytuta edukacyyne, że o powiększenie naukowych pomocy dla niego, nayczulsze mieć będzie staranie.

Ostatniego dnia, zwiedził Xżę Jegomość Kurator instytut pensyi panien szlachetnych JJPP. Gutkowskich, i tak o porządku w nim, i zachowaniu przepisów władzy szkolney, jako i o postępku uczennic, przez doświadczenie z nauk w obecności swojey, z niemałym ukontentowaniem przekonał się. Nakoniec dnia 21 zrana, pożegnawszy zgromadzenie szkolne, i każdemu w szczególności Nauczycielowi z pilności i gorliwości sprawiedliwość oddawszy, wyjechał z Winnicy biorąc z sobą życzenia wszystkich, zbudowanych przykładną gorliwością publicznego edukacyi Urzędnika, któremu Naypotężnieyszy i naylepszy Monarcha oświecenie młodzieży krajowey, i szczęście przyszłych pokoleń wiernych poddanych Swoich, nayłaskawiey poruczyć raczył.

JW. JP. Onufry Szczeniowski były Prezes Sądów Granicznych Winnickich, powołany od JO. Xięcia Kuratora na dozorcę honorowego szkół Powiatu Winnickiego, z wielką uprzeymością, przyymował w domu swoim, przez cały czas pobycia Xcia Jmci Kuratora, i dzienne trudy jego w doświadczeniu młodzieży, wieczornemi zabawami, w których tuteysi artyści, talenta swoje udowodniali, uprzyjemniał.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 *Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż w skutek odezwy JW. Ministra Skarbu do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, i wedle przedłożenia w tém JW. Wojennego Gubernatora w tymże Rządzie gubernialnym otrzymanego, mają bydź wyprzedane z publicznego targu, znalezione w mieście Słonimie i miasteczku Jeramicie kontrabandne towary różnego koloru i dobroci, a mianowicie: sukna arszyn 185, perkalu $994\frac{1}{2}$, różney materyi 629, kalenkoru $53\frac{1}{2}$, płótna $506\frac{3}{4}$, nankinu 232, dymikatonu $100\frac{1}{2}$, kamlotu $322\frac{1}{2}$, barakanu $175\frac{1}{2}$, muślinu $206\frac{1}{2}$, dymki $181\frac{1}{2}$, flanelli 40, rypsu 88, manszestru 19, piki $48\frac{3}{4}$, lewantyny $101\frac{3}{4}$, bordiur 174, axamitu $91\frac{1}{2}$, stametu 13, bachramu $385\frac{1}{2}$, petifeniu $606\frac{1}{4}$, grodynapolu $5\frac{1}{2}$, bląd $16\frac{1}{2}$, wstążek 1521, naboyki 5, mamisu 130, kitayki $34\frac{3}{4}$, fleru $34\frac{3}{4}$, meryny $93\frac{1}{2}$, kazimierku $90\frac{1}{2}$, petynety 262, kołpakow 40, kamizelek 46 sztuk; rękawiczek 44 i pończoch 23 par: a zatym życzący bydź uczęstnikami w kupowaniu tych towarow, zechcą przybywać do Kommissyi ustanowioney w mieście Wilnie dla uczynienia śledztwa o kontrabandach, na terminy: pierwszy dnia 2, drugi 5, a trzeci ostateczny 7 miesiąca decembra teraźnieyszego roku. Nowembra 14 dnia 1818 roku.*

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Odebrano przez Sztafetę dnia 21 listopada 1818 roku o godzinie 11 przed północą.

2. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Leona Osztorpa b. Marszałka Ihumeńsk. i Komandora, przez Remissę Min. Głównego Sądu 2 Departamentu ustanowiony, w terminie z zakresu pierwszo-zjazdowego dekretu wypadającym, do majętności Dukory w Powiecie Ihumeńskim sytuowaney zebrawszy się, tak w skutek Remissy, jakoteż dla przybliżenia stronom sprawiedliwości, poruczone sobie dzieło bez odkładow kończyć ma zamiar, a czuwając nad tém, iżby strony opoźnieniem swojego z pretensyami przyyścia, Sądu na próżną stratę czasu, massy zaś na powiększenie ko-*

sztow, nie narażały, dzień 5 decembra roku idącego
przeznacza za termin, do którego wszyscy kredytorowie,
pretensyow swych objaśnienia a debitorowi massy, na do-
pominki do ich regulujące się odpowiedź u Sądu złożyć
są obowiązani, po czém całą konkursową sprawę dla za-
ferowania pryncypalnego wyroku od wyżey pomienione-
go terminu w namowę weźmie, i pilnując się regul pra-
wa oraz remissyynego dekretu na niestawających kre-
dytorów ammissyą zakreślić, a na debitorach pod niestan-
ność, summy poszukujące się wskazać będzie zmuszonym.
O jakowem postanowieniu iżby każdy z interessowanych
mógł bydź wiadomym w tym celu niniejszą przez Ga-
zety czyni awizacyą. — Datt w Dukorze roku 1818
miesiąca nowembra 19 dnia.
Stanisław Swiętorzecki Ziem. Ptłu Wiley. i Exdyw. Prez.
Józef Iwanowski Ziem. Pttu Miń Pisarz. Exdywizor.
Józef Stecewicz P. Z. P. Borys. Exdywizor.

---

2 Roku 1818 mca 9bra 2 dnia w skutek dekretow remis-
syynych Taxę i Exdywizyą maiętności Dulkiewicz w pttcie
Borysow. sytuowaney aktorstwa W. Józefa Kowerskiego
Sędziego Gran. Pttu Bor. na usatysfakcyonowanie jego
wierzycieli przeznaczających, i na mocy dekretu pierwszo
zjazdowego, Sąd Taxatorsko Exdywizor. w terminie z odkła-
du wypadłym, po przywołaniu i złączeniu stawających stron
aktoratów, i po wysłuchaniu głosow produktowych wyrokiem
swoim w dacie w górze wyrażoney, w skutek pierwszo
zjazdowego dekretu, aktu inkwizycyi, kalkulacyi i were-
fikacyi z rodzaju sprawy między debitorem a possesorami
wypadający, zadecydował, na odbywanie jakowych aktow,
urzędników przeznaczył. Termin zjazdu na takowe akta
na dzień 20 9bra roku teraznieyszego zakreślił. Po wy-
expedyowaniu których, zjazd swóy na usatysfakcyonowa-
nie kredytorów, i pretensorów W. Józefa Kowerskiego Sę-
dziego na dzień 28 xbra roku teraznieyszego naznaczył.
W jakowym terminie, że do pryncypalnego wyrokowania
przystąpi zastrzegł, o czem iżby kredytorowie i pretenso-
rowie wiedzieli i tak do aktow iako i pryncypalnego wy-
roku z dowodami sub amissione rei stawali, przez gazetę
Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia zawia-
domić postanawił (i zawiadamia się.)
Felix Tracewski Prez.
January Korkozowicz P. Z. P. Borysow. Exdywizor.
Jgnacy Kozieł Pisarz Z. P. Borysow. Exdywizor.

---

2 Niżey podpisana czynię następne ostrzeżenie, iż co
w r. 1817 maja 21 dnia przez assessora Sądu Niższego
Trockiego Ignacego Orłowskiego nabyła od onego folwark
Ołonę w Pcie Trockim położony prawem wieczystym,
który że jest dziedzicznym i mogącym się wyprzedawać,
tenże Orłowski niżey podpisaną upewił, nabywając więc
ony wydała oblig temuż W. Orłowskiemu, na czer. zł.
1000 a siestrze onego Bogudzkiey na rubli sr. 1000, ple-
nipotentowi JWWch Potockich W. Połochowskiemu na
rubli sr. 1000, nadto jeszcze przelała oblig Orłowskiemu
na obywatelu wileń. Kostrze na cz. zł. 120. Lecz gdy te-
raz z mocy Ukazu Rządu Guberskiego danego Sądowi Niż-
szemu Ziem. Trockiemu, przekonywa się, że folwark Ołona,
niżey podpisaney wyprzedony, jest lennym a nie dziedzi-
cznym, i ma bydź wzięty, jako po wygasłey linii len-
ników Tarassewskich na skarb, i gdy oprócz wymienio-
nych długów znaydują się inne, o które jest prozekwowaną,
przeto ostrzega, aby nikt wyżey wymienionych obligów
jako z podstępu urosłych nie nabywał o długi dalsze Or-
łowskich niżey podpisaną nie kłucił, i że o rescyssyą tak
prawa, jak równie o zwrót wydanych obligów, i o uczy-
niony podstęp czynić prawem będzie, i w tym celu już
poczyniła kroki prawne i zaniosła process w Trokach, przez
niniejsze zawiadamia ostrzeżenie. Datt 1818 mca 9bra
20 dnia. Giertruda Orłowska.

---

2 Niniejszym mam honor uwiadomić Prześwietną Pu-
bliczność, iż założyłem nowy Magazyn Perfumeryi i Likie-
rów, przy ulicy Kalkstrasse przeciw Hotelu Londyńskiego.
Polecam się z różnemi swieżo do tego magazynu przyby-
łemi towarami, francuzkiemi i angielskiemi, jako to: wszel-
kie gatunki perfum, extroits des fleurs, esprits et eaux
doubles tak w całych butelkach (en pint) jako i pół, czwiere
butelkach i w flakonach. Eau de vie de lavande rogale, i
eau de lavande ambrée masquée, au miel, rose, frangi-
pane, portugal, bouquet, double sur fleurs etc, nayprze-
dnieysze pomady (en pots porcelaine d'orée et à couvercle)
i inne en pots de fayance, huile antique dla włosów, w szel-
kich odorach, i proszek do farbowania włosów na chatain
lub czarno. Przednie mydło pachnące w różnych gatun-
kach, prawdziwa woda kolońska, opiat i proszki do zębów,
pastille i proszek do kadzenia, pate d'amande w proszku
lub liguide, pomade à la psyché aux limaçons, aux concom-
bres i różne essences do mycia się. Rouge w wszystkich
numerach, eau d'ispahan i des alpes, etc. Niemniey zaś
rekomenduję nayprzednieysze likiery nazwane, pouce
caffée, w różnych odorach i smaku jako to: rose, vani-
le, epine rinetto, viellet framboire, menthe parfait amour,
crême des barbades, canela, eau divine, fleur d'orange,
plaisir des dames, anesetu etc, ciurasseaux jak i inne ga-
tunki przednich likierów, oraz różne soki to jest de capil-
laire, de framboise, d'orgade, limonade, punch etc, biszoff
extrach, lemon-acid, różne angielskie sosy, sałaty, octy,
musztardy, oliwki, kapary, prawdziwey oliwy de provence
d'aix, angielski opodeldoc, prawdziwy francuzkiey, tabaki
de la ferme rogale i tytuń turecki. Różne towary krótkie
jako to, angielskie noże, nożyki, brzytwy, nożyczki i inne
towary stalowe, szelkretowe grzebienie damskie; rękawi-
czki męskie i damskie, puilaresy, szczotki angielskie, pa-
pier przedni, tusze, pióra etc i różne bigouterie jako to: bril-
lantowe i złote pierścienie, kolczyki, spinki, łańcuszki,
i inne złote i srebrne rzeczy. — Przytém mam honor
uwiadomić Publiczność, szczególniey zaś tych, ktorzy to-
wary korzenne zwykle u mnie kupują, iż handel móy ko-
rzenny przy ulicy Senderskiey w własnym domu, był,
jest i zawsze będzie przezemnie utrzymany; owszem ode-
brawszy znaczny transport towarow korzennych i win, po-
lecam się Prześwietney Publiczności ze świeżym i dobrym
towarem, przyrzekając oraz jak nayumiarkowańsze ceny.
w Rydze dnia 20 listopada 1818. Roch William.

---

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI
Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.
Pozew Edyktalny na skutek Dekretu Sądu Taxatorsko
Exdywizorskiego do majątku Ur. Tadeusza Niepokoyczy-
ckiego dekretem remissyynym Sądu Gł. 2go Depart. Guber-
nii Grodzieńskiey naznaczonego akcessoryynie w roku 1818
febr. 17 9bra 15 na gruncie dobr Tewelon czyli Miernicy
w Powiecie Kobryńskim zaszłego na instancyą massy UUrr.
wierzycielow tegoż Ur. Niepokoyczyckiego wynosi się po
UUrr niżey wyrażających się jego debitorow; mianowicie:
1mo Po kupca 2ey giłdy Wielkołuckiego Hrehora Dmitrejo-
wa Jefremowa o zł. 5206 gr. 20 — 2do po sukcessorow i po-
siadaczów majątku Stanisława Laskowskiego o zł. 65:520 —
3tio Po Szlomę Pomarańca Antopelskiego teraz w Wilnie
mieszkającego o zł. 18,217 za ostatecznym rachunkiem prze-
zeń podpisanym — 4to Tomasza Zelzitowieckiego o zł. 860 —
5to Kommissyoniera 9tey klassy Krywskiego o zł. 1400 — 6to
Annę lub innego imienia Zaczycką o zł. 600 — 7mo Mikołaja
Wasiewskiego o zł. 62 — 8vo Gorskiego Józefa Assesora Pttu.
Kobryńskiego o zł. 220 — 9no Jana Filipowicza o zł. 40 —
10mo Piotra Zawadzkiego Rotm. o zł. 17,456 gr. 18 i dalsze
pretensye. 11mo Rotmistrzowę Zawadzkę o zł. 86 gr. 20 — 12do
Romualda czyli innego imienia Bosiackiego o zł. 1000 —
13tio Jana Wereszczakę o zł. 1264 gr. 9 i sukcesorow Józefa
Laskowskiego jako fundusz jego w ręku mającego — 14to
aJna Niepokoyczyckiego o zł. 54,233 gr. 10 — 15to Jana O-
byrna o zł. 3333 gr 10 a Józefa Rogowskiego jako ten dług
zaswiadczającego, i sukcessorow zeszłego majora Helwiga
jako dług ten opłacić winnego — 16to Józefa Więckowskie-
go za przelewem Jana Turskiego zł. 160 gr. 17 — 17mo
sukcesorow Michała Nietykszy to jest Leona kapitana, Ame-
lią w zamęzciu Andrzeykiewiczowę, Antoninę w zamęzciu
Dmuchowskę, i Elżbietę w zamęzciu Pachniewskę Nietykszów
z dokładem ich mężow za przelewem Andrzeja Krzyckiego
zł. 200 a za przelewem Andrzeykowiczow zł. 2000. 18vo
Beneletowę kupcowę miasta Kobr. za pszenicy szank. 60 zł.
900 nieopłaconych — 19no sukcesorow zeszłego Józefa Woy-
ny Pułkownika jako Plenipotenta Adama Orzeszka jako A-
ktora o zł. 40,000 i sukcessorow zeszłego Gustawa Elwiga
majora jako fundusz Józefa Woyny mającego, oddzielnie
tychże Helwigow za różnemi ich brata rachunkami — 20ti
Józefowi Zawadzkiemu o różne summy za jego skryptami i za
niego Dłużnikom opłacone — 21mo Po Szymona lub innego
Imienia Zdzitowieckiego o zł. 815 gr. 10. Takowych summ gdy
obżałowani debitorowie Ur. Tadeuszowi Niepokoyczyckiemu
nieopłacili w kapitale ani w procencie, a wszelkie jego fundu-
sze na satysfakcyę Wierzycieli są przeznaczone, i ten przez
Komportacyą, wyświeciwszy powyższe należności, do przy-
pozwania obżał. dekretem zostawszy zobowiązanym gdy do
tąd nieuskutecznił, powodem czego Sąd Exdywizorski na
dniu 15 9bra akcessoryinym wyrokiem naganiwszy nieczułość
Ur. Tadeusza Niepokoyczyckiego przez niespełnienie wło-
żonego na siebie obowiązku, w mieysću tego poruczył wspól-
wierzycielom a szczególniey Ur. Michałowi Korybutowi
Daszkiewiczowi Koleskiemu Sowietnikowi i orderow kawa-
lerowi wyniesienie, i do gazet Kuryera Litewskiego dla trzy-
krotnego ogłoszenia edyktalnego pozwu, przyczym do sta-
wania pozwanym stronom dzień 5ty xbra teraźnieyszego roku

a w razie niestanności decydowanie z dowodow w komportacyi przez Ur. Tadeusza Niepokoyczyckiego złożonych zapowiedział — Przeto Ur. Michał Daszkiewicz Koleg. Sowietnik i kawaler — Franciszek Wredt Prez. Sądu Ziem. Prużańskiego, Jan Jelec Podkomorzy Prużański, Szymon Mutachowski Sędzia Graniczny Pttu. Prużańskiego i dalsi współwierzyciele na skutek powyższych dekretow pozywają obżał. przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Tewelach czyli Miernicy w Powiecie Kobryńskim w Gubernii Grodzieńskiey będący, do stawania w tymże Sądzie na dniu 5ym xbra ter. roku, dla usprawiedliwienia się za obligami pozwanych i ich antecesorów oraz dalszemi dowodami należności od tychże winne wyświecajacemi, do przysądzenia na rzecz Wierzycieli massy Ur. Tadeusza Niepokoyczyckiego summ powyższych z procentami, i wszelkich dalszych należnościow dowieść się mających, do wskazania inekwitacyi na wszelkich funduszach obżał. a w razie niestawania w terminie wyżey oznaczonym, do uznania chociażby pod niestanność realności summ przez massę kredalną poszukiwanych, nakazuje do przysądzenia zwrotu wydatkow prawnych zwolną poprawą 1818 9bra 18 dnia.

Woźny Powiatu Kobryńskiego Jan Lepieszyński zeznaję, iż kopiją takowego Pozwu edyktalnego do Gazet Kuryera Litewskiego podając, podobnąż w tey kancellaryi Sądu Ziem. Pttu. Kobr. zeznałem i na to się podpisuję dnia 18 9bra 1818 w Kobryniu. — podpisuję się jako nieumiejętny pisma znakami krzyża ś. Jan Lepieszyński.

---

3. Litewski Pocztamt podaje do powszechney wiadomości: podług osnowy przedpisania Pocztowego Departamentu pod dniem 2gim pominionego miesiąca oktobra, nadesłanego Litewskiemu Pocztdyrektorowi, pozwolono we wszystkich pocztowych mieyscach Litewskiey Dyrekcyi, przyymować i odprawować do Królestwa Polskiego Rossyyskie bankowe assygnacye, oraz złotą i srebrną monetę Rossyyskiego stempla, równymże sposobem także z Królestwa Polskiego do Imperyum Rossyyskiego podobna pieniężna korrespondencya odprawiana i dostawiana będzie. Nowe to postanowienie zacznie brać swóy skutek we wszystkich mieyscach od 1 dnia następującego miesiąca decembra roku bieżącego, przyymowanie takowe korrespondencyy odbywać się będzie w Rossyyskich pocztowych mieyscach, wszędzie jednakowo, według powszechnych pocztowych prawideł, a zatém i odpowiedzialność za całość dostawienia w rozległości Imperyi, tak posyłaney ztąd do Królestwa, jak i ztamtąd tu przychodzącey, przyjęta jest na Rossyyski Pocztowy Rząd, tak jak to już wiadomo. Rownymże sposobem i Zwierzchność pocztowa Królestwa Polskiego przyjęła takowąż odpowiedzialność za przesyłanie pierwszey i drugiey korrespondencyi po Królestwie, dla tego więc podzielenia odpowiedzialności między wyżey namienionemi dwóma rządami, postanowiono za prawidło, żeby bez wyłączenia wszystkie ninieyszém postanowieniem dozwolone pieniężne summy, były zprawdzone w pogranicznych Rossyyskich i Polskich Pocztowych mieyscach. Wreszcie, wszelkie rozporządzenia uczynione z tego powodu przez Pocztamt Litewski, w naydrobnieyszych ich szczegółach, każdy żądający tego, widzieć będzie mógł w każdym pocztowym mieyscu. Co się zaś tyczy odprawiania posyłek w fantach i tym podobnych, w têm oczekuje się rezolucyi. Datt w Wilnie dnia 19 nowembra 1818 roku.

---

3. Magistrat miasta Wilna dekretem swoim roku 1816 maja 4 dnia nastałym dworek w mieście Wilnie na Trockiey ulicy pod N. 1143 położony, do zeszłych Gotliba i Zofii Leykow Obywateli Wileń. należący, postanowił na satysfakcyą Kredytorow i Pretensorow pod Exdywizią podać, w skutek takowego dekretu awizuje się, ażeby jak sukcesorowie pomienionych Leykow, tak równie kredytorowie i pretensorowie onych od daty ninieyszey w przeciągu miesięcy trzech do Sądu Magistratu Wileńskiego sami lub przez umocowanych Plenipotentow z dowodami stawali, gdyż w przeciwnym zdarzeniu, po upłynionym tym terminie rzecz nazawsze swoją utracą i satysfakcyi żadney nieodbiorą. Takową awizacyę roku 1818 nowembra 16 dnia do Kuryera Litewskiego podając podpisuję. Józef Wiszniewski Poru. b. W. Polch Administrator dworku Leykow.

---

3. Roku 1818 augusta 21 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem remissy Sądu Ziem. Pttu. Wiley. w roku 1818 junii 13 dnia w sprawie W. Justyna Leśniowskiego Podsęd. Ziem. Pttu. Wiley. z jego kredytorami zapadłey, taxę i exdywizyą folwarku Zoszna z atynencyami w Pow. Wiley. leżącego przeznaczający, w terminie wyznaczonym, do folwarku wyżey wspomnionego Zoszna przybywszy, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą ułatwił, i termin powtórnego zjazdu dzień 10 xbra idącego roku naznaczywszy, juryzdykcyą do miasta Sądomego Wileyki przenieść zadeterminował, ażeby więc wszyscy wierzycieli i pretensorowie funduszu W. Justyna Leśniowskiego Podsęd., do tegoż Sądu na termin powyżey wzmieniony, sub amissione rei jawili się, trzykrotnie przez awizacyą Kuryera Litewskiego obwieścić postanowił.

Ferdynand Dworzecki Podsęd. Ziem. Wileyski Edywizor.
Felicyan Moszyński Podsęd. Ihumeński Exdywizor.
Ignacy Kozieł Pisarz Ziem Pt u Borysow. Exdywizor.
Zgodno z Protokułem Ignacy Łoyko Regent Exdywizorski.

---

3 Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżey wymienioney zapisanego i tegoż roku nowembra 16 dnia pod pieczęcią Grodz. tegoż pttu jest wydan.

Roku 1818 mca marca 2 dnia. Na Sądach Grodz. Pttu Wileń. stawając osobiście. WJPan Józef Izbicki Adw. Sub. Wileń., oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał; tak pisané: „Oświadczenie imieniem JW. JP. Samuela Jeleńskiego Podkom. pttu Mozyr. z okoliczności następney: Zgon ś. p. Józefa Jeleńskiego Jenerała woysk pol. orderu śgo Stanisława Kawalera, daje powod urzędowego ogłoszenia byłego między nim a Podkom. Jeleńskim interessu, jaki aczkolwiek ze strony oświadczającego się uiszczonym został, przez niezwrócenie atoli skryptu, żeby powtórnie pociągniony niebył do odpowiedzi, widzi za rzecz potrzebną urzędownie o têm sukcessorów zmarłego Jenerała Jeleńskiego zawiadomić. Jeszcze kiedy Jenerał Jeleński był Pułkownikiem oświadczający się Podkom., wszedłszy w służbę woyskową do pułku jego, kupił rangę Rotmistrza, ale wtedy niebył przy zapasie, zeszły Jenerał w zastępstwie oświadczającego się zapłacił zł. pol. dwadzieścia tysięcy i wziął pod dattą roku 1788 febr. 24 dnia na wyrażoną summę oblig. Znając słuszność takowego zawinienia teraźnieyszy Podkom. Jeleński, gdyby wyręczył swóy oblig, odesłał należne za onym pieniądze przez WJP. Mateusza Wiszniewskiego, natedy Półkow. Jeleńskiemu do Wilna, który, lubo w zupełności zaliczył, atoli Jenerał Jeleński niemając natedy obligu przy sobie w Wilnie, a ztąd zwrócić niemogąc, wydał na ręce pomienionego JP. Wiszniewskiego rewers poświadczający opłatę summy za obligiem i zapewniający zwrót onego, że się to działo między familią, oświadczający Podkom. Jeleński przez uszanowanie dla zeszłego Jenerała nieczynił żadnych krokow prawnych zaprzestając na rewersie, a choć niekiedy pisał do zmarłego Jenerała, prosząc o zwrót obligu, dla oddalonego jednak mieszkania skutku nieotrzymał. Żeby więc sukcessorowie zmarłego Jenerała, znalazłszy w archiwum po oycu swym takowy oblig, wiedzieli o nikczemności onego, i że oświadczającemu się Podkom. Jeleńskiemu do zwrótu należy, a zatym i do massy dzielczey między sukcessorami włączonym bydź niepowinien, przez ninieysze oświadczenie zapowiada. U tego oświadczenia w protokule podpis taki: Ignacy Jeleński.

Zgodno z protokułem świadczę Józef Bohusz Grodz. Pttu Wileń. Regent.

---

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrazającey się zapisanego, w tymże czasie pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu na rekwizycyą strony jest wydan.

Roku 1818 mca 9bra 11 d. Na Urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Mińsk. Imieniem WJPanny Elżbiety Dawidowiczówny Skarbnikówny, w assystencyi kuratorów działający, oświadczenie z następney okoliczności czyni się. Hilary Dawidowicz Rotm. Piński, Adwokat Sądu Głów. 2go Departamentu Mińskiey Gubernii brat rodzony oświadczającey się, po kilkadziesiątletniey pracy i usłudze w obowiązkach Adwokata pełnioney, gdy z nieodżałowanym smutkiem oświadczającey się dnia piątego nowembra zszedł z tego świata, a oświadczającą się jako siostrę rodzoną przez wdzięczność za pomoc w domie jego pełnioną, a osobliwie czasu choroby doświadczoną, wszelkiey pozastałości po sobie aktorką uczynił. Oświadczająca się dobrawszy kuratorów, gdy wspólnie z onemi regestrując pozostałość, znayduje wiele papie-

row do różnych spraw, w różnych juryzdykcyach, mianowicie w sądzie Głównym Mińskim jeszcze nieodeszłych a wkrótce przypaść mogących, dla tego więc, aby aktorowie z tey okazyi w sprawach swoich zeszłemu Dawidowiczowi Rotm. powierzonych prawnościow nie czynili, tym oświadczeniem o zaszłey śmierci wszystkich w ogólności i w szczególności zawiadamiając, ażeby dla umowienia nowych plenipotentów sami nayrychley przyjeżdżali, lub z władzą instalowania plenipotentów przysyłali, ostrzega, i że za wypłatą kosztow na prowadzenie interesow przez nieboszczyka wedle swiadectwa regestrow wyłożonych, tudzież nadgrody i pensyi zaległych, wszystkim papiery znaydujące się odda, a na przypadek nierychłego przybycia, ztąd zaś poniesienia w sprawie szkody odpowiedzi ulegać niebędzie, lecz każdy sam swojey nieczułości przypisze. Zapewniając o tem przez gazety Kuryera Litewskiego ogłasza i w tym widoku nineysze oświadczenie zapisuję. U tego oświadczenia podpis takowy: Jako proszony ninieysze oświadczenie podpisuję Franciszek Sobolewski.

Zgodno z protokułem świadczę Hilary Jakubowski Ziem. Ptu. Min. Rejent.

---

3 Skutkiem remissynych dekretow Ziemstwa Kowień. i Sądu Gló. Lit. Wileń. 2go Departamentu Taxę Exdywizyą dóbr Podszydłowa, Narusz, Wołkiszek w powiecie Rossień. parafii Szydłowskiey położonych, oraz dalszego wszelkiego po zeszłym Tadeuszu Bukatym Biskupie Tespieńskim, Infułacie Szydłowskim, Kanoniku, Oficyale Żmudz. pozostałego majątku przeznaczających. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski po uprzedzonych kilkakrotnych zjazdowych dopiero w terminie z obwieszczenia dnia 28 przeszłego miesiąca 8bra ponownie w majątku Szydłowie zebrany, celem zbliżenia satysfakcyi wszystkim wierzycielom wspomnionego X. Bukatego postanowił, całą ogólną sprawę wziąć do namowy dnia 3 natępującego miesiąca decembra. Aby przeto tak kredytorowie i pretesorowie nieraz rzeczonego Bukatego, jako też debitorowie onego przed tym terminem przez się lub plenipotentów z dowodami wzajemne stosunki ewinkującemi sub amissione causae jawili się, przez ninieyszą ostateczną awizacyą podaje się do wiadomości. Datt w Szydłowie 1818 mca 9bra 8 dnia.

Regent Sądu Exdywizor. Bonifacy Dullewicz.

---

3 Excerpt z protokułu potocznego Ziemskiego powiatu Minskiego w dacie poniżey wyrażającey się, zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziemską pttu Miń. roku 1818 mca augusta 31 dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1817 maja 4go dnia. Na urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziemskim pttu Minskiego stanąwszy osobiście WJPan Franciszek Gurski Sędzia Graniczny Minski oświadczenie Imieniem własnym i brata swego Hipolita ku zapisaniu w protokuł podał, o to iż zeszły ś. p. WJP. Antoni Gurski Porucznik Woysk Rossy[illegible]ich oyciec oświadczenie zanoszących, podczas odbywaney w mieście Minsku różnych rzeczy zeszłego Guzego kupca licytacyi, pożyczył ztąd zebranych pieniędzy rubli srebrnych tysiąc czyli złotych sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć groszy dwadzieścia, na jakową ilość wydany oblig Sąd Exdywizorski majątku Guzego kupca, widząc przed sobą złożony, dodawszy oraz jeszcze za chwilę chybioney opłaty wypadającego procentu złotych sto szesnaście, dekretem 1811 roku apryla 20 zapadłym, rozdzielił tę ogólną sześć tysięcy siedmset ośmdziesiąt dwa złotych groszy dwadzieścia summę: Gillewiczowi złotych dwa tysiące dziewięcset trzydzieście pięć groszy dwanaście i pół, JPanu Jurkiewiczowi złotych trzy tysiące dwieście ośmdziesiąt dwa groszy pięć i pół, na Solarya W. Jgnacemu Iwanowskiemu Podsędkowi Ziemskiemu Minskiemu dostało złotych pięcset sześćdziesiąt pięć groszy dwa, dla zaspokojenia więc tych summ poosobnych zeszły Gurski Porucznik polegając na przyjaźni tegoż W. Iwanowskiego wówczas Podsędka Ziemskiego Mińskiego, powierzył mu czyste dwa blankiety, ale one upotrzebione niezostały, bo summa zasadzona każdemu, również i samemu W. Iwanowskiemu Podsędkowi w gotowiznie zaliczyła się, a W. Iwanowski obok dopełnienia takowego zadośćuczynienia, acz natychmiast blankietów niezwrócił, kwitacyą jednak roku 1814 marca 20 dnia wydając, rzeczone blankiety dostawić obowiązał się, czego ponieważ dotąd niespełnił, ani śladu jakimby sposobem owe blankiety zaginęły urzędowie nieokazał, przeto oświadczający się, przy zaaktykowaniu w dniu dzisieyszym W. Iwanowskiego wyż dattą wspomnionego kwitacyyno-assekuracyynego pisma, zmuszeni są przed powszechnością wyznać, że oyciec ich zeszły Antoni Gurski Porucznik Woysk Rossyyskich, prócz czerwonych złotych piędziesiąt W. Tadeuszowi Gurskiemu dworzaninowi, czer. zł. sto piędziesięciu W. Teressie Gurskiey Kraycz., i tyleż W. Weysowi, więcey nikomu nic zgoła niewinień i nikt jego obligów ani pism jakichkolwiek okazać nie jest w stanie, jeśliby zaś okazał, te nieinaczey mają bydź rozumiane, tylko na blankietach przez W. Iwanowskiego wziętych i zatraconych zapisanemi, a zatym w zapobiezenie na czas następny wyniknąc mogącym ztąd nieprzyjemnym skutkom, oraz celem zastrzeżenia, iżby na blankietach zaginonych nikt czego, bądź dla siebie zapisywać nieśmiał lub ośmielony to dokonać, na kogo drugiego przelewać nieważył się, ninieysze czyni się oświadczenie, które, by pewnieyszey każdego doszło wiadomości, do gazet Kuryera Litt. podane będzie, takowe oświadczenie. U tego oświadczenia podpis takowy. W imieniu moim i brata mego Hipolita podpisuję Franciszek Gurski Sędzia Gran. pttu Miń.

Zgodno z protokułem swiadczę Hilary Jakubowski
Z. P. M. Regent.

---

5 Jan Ciechanowiecki Sędzia Ziemski Wileński, Franciszek Kleczkowski Pisarz Ziemski Trocki, Michał Sawicki Prezyd. Grodzk. Wileńsk., Karol Mosiewicz Sędzia Grodzk. Oszm., Wincenty Łukaszewicz Pisarz Grodzk. Trocki, i Michał Kwinta Pisarz Grodz. Zawileyski, oznaymujemy tym naszym obwieszczym listem sukcessorom zeszłego Wileńsk. Guberskiego Strapczego Jana Sławińskiego, oraz jego kredytorom i różnego rodzaju pretensorom, iż na skutek Dekretu Sądu Głównego Wileńsk. 2go Depart. w 1815 roku oktobra 27 d. nastałego taxę i exdywizyą wszelkiego po zeszłym Sławińskim pozostałego majątku przeznaczającego, oraz późnieyszych tegoż Departamentu postanowień, w celu ostatecznego ukończenia dzieła exdywizorskiego od daty ninieyszego obwieszczenia za niedziel cztery na mieysce przeznaczone do miasta Wilna w komplecie prawnym zjedziemy i poruczono robić dzieło exdyw. ostatecznie kontynuować będziemy, o tém przez te obwieszczenie wiedzieć dajemy, oraz iżby w terminie z onego przypadłym strony rozprawujące się ze wszelką gotowością przed Sądem exdywizorskim jawiły się zastrzegamy.

Roku 1818 miesiąca 9bra 18 dnia. Woźny świadczę, iż kopią z takowego obwieszczenia z autentykiem zgodną po sukcessorow zeszłego Wileńsk Guber. Strapczego Jana Sławińskiego, oraz jego kredytorów i pretensorow z przyporuczenia W. Michała Sawickiego Prezyd. Grodzk. Wileńsk. w celu należnego o tém uwiadomienia do gazety Kuryera Litt. podałem. Marcin Kuczyński Wozny Sądu Grodz. Pttu Wileńsk.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego są do przedania:

Gnomonika rysunkowa czyli sposob prosty i łatwy rysowania kompasow na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko cerkle i linii, podług układu J. Mollet Prof. Fizyki i Geomatr. praktyczney w muzeum Liońskiem. Przez Wincentego Karczewskiego. Cena kop. - - - - - - - - - - - - 50.

O karmieniu pszczoł i o środkach ratowania słabych. Cena kop. - - - - - - - - - - - - - 10.

---

3. *Po śmierci Szymona Sielickiego, pozostała Teressa Sielicka z potomstwem wdowa, za obligiem od JPP. Jakuba i Anny Hahnow b. Radnych w roku 1810 7bra 13. d. wydanym, prawować się zmuszona, zyskała roku teraź. 7bra 16. oczywisty na tychże Hahnach w Magistracie Wileń. dekret, zasądzający na nich ogólney summy cz. zł. 490. i rubli ass. 100. z terminem opłaty na dniu 13 junii następnego r. 1819, pod rygorem w razie niezapłacenia, extenuacyi ich kamienicy pod N. 105. przed postojem dorożek w mieście sytuowaney, osierocona wdowa, aby jey ten ubogi kapitał zamitrężonym niebył, troskliwością powodowana, do powszechney to wiadomości podając, ostrzega, gdyby każdy, widząc, i długiem pierwszym, i dekretem oczywistym onerowaną kamienicę, żadnych pieniędzy na ewikcyą teyże kamienicy niekredytował, w żadne układy o nią niewchodził, gdyż przyczynę upadku swojego kredytu, lub układow, każdy sam w sobie winę znaydowałby.* *Opiekun Józef Olszański.*

---

3. Łomigłowki z nowo wynalezionemi figurami i chińskiemi karrykaturami są w nów sprowadzone do handlu Józefa Kopscha, jako też i rozmaite nóty muzyczne.

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 95.

Wilno dnia 26 Listopada 1818 roku.

Ogłoszenia.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego kan-
cellaryi Miasta Wilna w dacie nizey wyjaśnioney za-
sanego, roku 1818 miesiąca nowembra 12 dnia stronie po-
trzebującey urzędownie jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca nowembra
dwónastego dnia. Przed aktami Miasta Guberskiego
Wilna, stanąwszy osobiście Starozakonny Leyba Jeremia-
szewicz, Muyzel Obyw. Wileń., oświadczenie poniższe
wpisać do protokułu podał, przez słowa: oświadczenie no-
mine Starozakonnego Leyby Jeremiaszewicza Muyzela o-
bywatela Wileńskiego, na Starozakonnego Jankiela Aro-
nowicza Żołudka mieszkańca Miasta Wilna zanosi się
z następney okoliczności i oto: żałujący delator przed laty
kilka wiodł z obżał. Jankielem handel kompaniczny, i
wspólnie działając z obżał., wspólnie też wydawał z ob-
żał. cerografy na odpowiedź z massy handlu kompaniczne-
go, lecz uważywszy dla siebie większą spokoyność gdy
się odłączy żałcy. delator od kompanii, uczynił nayprzód
obrachunek z massy ogólney, jaka w chodziła do obru-
tow kompanicznych, i jaka w xiędze handlowey, z wyra-
żeniem wszelkich debitow komu zaco i na wiele była zamie-
szczona, i gdy w domowym układzie niemożna było z ob-
żał. skończyć, przecinając rozwlekłemu procesowi koley,
na kompromis żałcy. deltor. z obżał. zgodził się — Na
którym cała massa kompanicznego handlu była rozbiera-
na, i wszystkie długi do massy, stosujące się zliczone ko-
niec swóy wzięły, przez przyjęty obowiązek wypłacenia
wszystkich cerografow na tabeli generalney wypisanych,
i oddania takowych rozdartych żałcemu. delatorowi i gdy
wolę dekretu kompromisorskiego zaczęto przez obżał. speł-
niać, po namyśleniu się znać i przygotowaniu się do faci-
endy w dniu ośmym marca tysiąc ośmset siedmnastego
roku obżał. Jankiel Aronowicz Żołudek zagłady śladow
debitow i kredytow złożone xięgi przychodow i rozcho-
dow, w których pożyczka była zapisana z lokacyi gwał-
townie odebrał i one niewiadomo gdzie ukrył, jak o tem
zaniesiony w aktach magistratu Wileńskiego manifest
przekonywa przemilczawszy obżał. czas niejaki podsta-
wił z ramienia swego Starozakonnego Berkę Kadysewicza
z Merecza, który za cerografem do żal. już nienależnym
lat kilka nie dopominając się żał. dopiero zakłucać zde-
terminował, się i rubli srebrnych pięciuset nigdy niepoży-
czonych przez process dopominać się od żał. postępek ta-
kowy obżał. Jankiela Aronowicza Żołudka nietylko dla
wyświecenia nie słusznego poszukiwania rubli pięcset żał.
lecz i dla za pobieżenia, aby jeszcze z iakiemiś cerografami
na kompanią dawanemi, a przez kompromiss zaspokojone-
mi i żałującemu zwrócić się przez obżał. powinnemi, a na
obżał. sam Jankiel Aronowicz Żołudek ani ktokolwiek
Subordynowany od jego, lub też kondyktowie nabywa-
jący, nieprozekwował, przez ninieysze oświadczenie o-
strzegając, że żadnego zawinienia z rzeczy kompamii han-
dlowey niema, któreby regulować się mogło do osoby żał.
deltra zapowiada i że na przypadek zjawienia się jakich
cerografow; że takowe są opłacone, uwiadawiając, tak
przeciwko cerografowi na rubli pięcset w ręku podstawio-
nego Berki Kadysewicza znayduiącego się. z którym nigdy
żadnego związku żałcy. niemiał i niejest dłużnym onemu,
jako też przeciwko samemu obżał. Jankielowi Aronowiczowi
Żołudkowi jako podstęp i napaść dopełniającemu mani-
festuję się, i w akta publiczne takowe zażalenie zapisuję.
w Protokule podpisano. Leyba Jeremiaszewicz.

---

1 Amatorom oddawna znajomey i upodobaney gry w Szachy rekomenduje się niżey podpisany tym, którzyby tey uczyć się sobie żyezyli, lub też dla przepędzenia czasu doświadczyć zechcą za nayszczupleyszą nadgrodę, tak równie w swoim, jako też i w amatorow domu oświadcza prace swą, nie daley jak w Mieście Wilnie w każdym czasie: mieszkanie moje na ulicy Rudnickiey w domu Burmistrza Cedlera N. 290.

J. Lachmann.

Izba Skarbowa Litewsko Wileńska, podaje do wiadomości, że niżey w tabelach pomienione dobra Skarbowe
guber. Lit. Wileń. w różnych powiatach leżące, będą się oddawać przez publiczną licytacyą roku 1819 miesiąca
februaryi 4, 6 i 8 dnia odbywać się mającey w dwónastą letnią arendowną possesyą od dwónastego apryla wspo-
mnionego roku zaczynająca się. Przeto ktoby życzył otrzymać niżey wyrażonych majątkow arendę roczną dla aktu
licytacyi przybydź na rzeczone termina do Izby Skarbowey Wileńskiey sami, lub prawnie przez nich umocowani
plenipotenci, z ewikcyami odpowiedniemi dwóletniey intracie jaka z licytacyi wypadnie, równie też ze świade-
ctwami Sądu głównego 2go Departamentu o swobodności majątkow lub kamienic w ewikcyą oddających się upewnia-
jącemi. Nowembra 21go dnia 1818 roku. Assessor Proniewicz Wydziału Ekonomicznego Expedytor.

TABELLA.

O Skarbowych wakujących majątkach w dwónastoletnią arędowną possessyą od 12go apryla roku 1819go z publi-
czney licytacyi 4, 6 i 8 februaryi tegoż roku w Izbie Skarbowey Litewsko Wileńskiey odbywać się mającey, od-
dających się.

Nro.	Nazwiska majątow w Powiatach.	Stan majątkow i ich intrata stosownie do inwentarzy: folwarki	miasteczka	wsie i zaściańki	Dymow włościańskich	Licza dusz mężk. wedle rewizii 1816 roku.	roczna intrata srebrem: Rubli	Kop.
	Wnileńskim.							
1	Folwarek Roupiszki	1	—	7	11	25	321	—
	Oszmiańskim.							
2	Krawcowszczyzna dzierżawa	—	—	—	1	—	35	90
3	Nerowka dzierżawa	—	—	—	—	—	60	—
4	Wieluczany i Swirszczany dzierżawa	—	—	2	8	—	217	—
	Trockim.							
5	Nowosiady dzierżawa	—	—	—	1	—	133	50
6	Buble dzierżawa	—	—	—	2	3	119	32½
7	Derkance Miedowarce dzierżawa	—	—	4	12	23	121	93½
	Wiłkomierskim.							
8	Onikszty Starostwo	2	1	49	Placowych 97 czynszow. ciągłych 314	1166	5834	78¾
	Rossieńskim.							
9	Naczuny dzierżawa	—	—	—	—	—	30	—
10	Maxswity folwarek	1	—	7	30	72	759	14½
	Upitskim. w Mieście Poniewieżu.							
11	Traktyer	—	—	—	—	—	2618	54
12	Młyn	—	—	—	—	—	770	—
	Brasławskim.							
13	Małduciszki folwarek	1	—	—	8	26	215	80
14	Worliszki folwarek	1	—	5	25	97	526	90

TABELLA.

O Skarbowych majątkach w Guber. Wileńskiey, uległych sekwestracyi za nieopłatę przez teraźnieyszych possesorow skarbowych dochodow, przeznaczcnych do oddania w dwónastoletnią arędę z publiczney Licytacyi w Izbie Skarbowey Wileń. 4, 6. i 8. februaryi w roku 1819 odbywać się mającey.

Nro.	Nazwiska majątkow w Powiatach.	Stan majątkow stosownie do inwentarzy. Folwarki.	miasteczka	Dymy. Gruntowe	Dymy. ogrodowe i kątnicze.	dusz płci męsk. według rewizyi 1816 roku.	Rocz. intrata. Srebrem. Rubli	kop.
	w Wileńskim.							
1	Matakiemie milianiszki - - - - - -	—	—	4	—	4	84	45
2	Gierdziuny dzierżawa - - - - - -	—	—	4	—	4	69	15
3	Bystrzyckie starostwo - - - - - -	2	1	273	21	556	4183	14½
4	Gryciuny dzierżawa - - - - - -	1	—	31	10	99	643	80
5	Wileńskie Derewnictwo - - - - - -	1	—	7	—	14	63	87¼
6	Jankuny dzierżawa - - - - - -	1	—	17	—	74	402	22
7	Zarluny pustosz - - - - - -	—	—	—	—	—	6	21¾
8	Bebrusy folwarek - - - - - -	1	—	15	5	38	Inwentar. licytacy. 2455 Assy.	70
9	Oszkinie starostwo - - - - - -	1	—	39	—	87	745	
10	Papunże Pelikany - - - - - -	—	—	3	—	3	24 Licyto. 30	48 srebr —
11	Rotunce dzierżawa - - - - - -	—	—	5	—	4	73 Licyto. 130	32 srebr —
	w Trockim.							
12	Przełayskie starostwo - - - - - -	1	1	91	14	194	959	22¼
13	Mejeryszki starostwo - - - - - -	1	—	13	1	30	278	55
14	Streypuny Buywuny dzierżawa - - -	1	—	4	—	12	230	53¼
	w Brasławskim.							
15	Druyskie i zasnudzkie woytowstwo - - -	4	—	303	87	487	8394	88½
16	Dubinowskie starostwo - - - - - -	1	—	22	39	48	729	19
17	Brasławskiego część starostwa - - -	6	1	228	70	397	4045	97½
18	Miłasze dzierżawa - - - - - -	1	—	10	3	38	278	45
	w Wiłkomierskim.							
19	Kurklunie starostwo - - - - - -	1	—	63	—	176	1927	60¾
20	Neczuny dzierżawa - - - - - -	—	—	6	—	11	121	30¼
21	Kawle dzierżawa - - - - - -	1	—	6	—	13	108	17
22	Bukańskie starostwo - - - - - -	—	—	20	—	67	675	37¼
23	Dawluny dzierżawa - - - - - -	—	—	25	—	64	449	23¼
24	Grotele dzierżawa - - - - - -	—	—	2	1	—	42	46¾
25	Jodkańskie starostwo - - - - - -	—	—	16	3	28	162	45½
26	Kermele pustosz - - - - - -	—	—	—	—	—	91	—
27	Pomuszskie starostwo - - - - - -	1	—	45	—	93	1042 Licyta. 1808	7½ srebr —
	w Kowieńskim.							
28	Powierzenie dzierżawa - - - - - -	2	—	48	3	93	1173 Licyta. 1825	64¼ srebr —
	w Rosieńskim.							
29	Bawże Pohorże dzierżawa - - - - -	—	—	6	—	—	65	32½
30	Mołowiany dzierżawa - - - - - -	—	—	5	1	10	59	1
31	Małduny dzierżawa - - - - - -	1	—	5	1	7	163	65
32	Miłaycie dzierżawa - - - - - -	—	—	3	—	5	39	51½
33	Kiawki starostwo - - - - - -	1	—	15	6	39	303 Licyta. 2601	10 assyg —
	w Szawelskim.							
34	Dargiany dzierżawa - - - - - -	—	—	6	—	—	78 Licyta. 199	30 srebr 50
	w Oszmiańskim.							
35	Trabskie starostwo - - - - - -	2	1	189	14	472	3802	19½
36	Czotyrki dzierżawa - - - - - -	—	—	9	—	19	182 Licyta. 188	25 srebr —
37	Koniuszstwo oszmiań. - - - - - -	—	—	11	3	25	120 Licyta. 123	90 srebr —

1. Znaydujący się tu z rossyyskiemi xiążkami, obwieszcza szanowną Publiczność: iż z przyczyny niektórych okoliczności, zostanie na krótki czas; zatém uprasza chcących kupować rozmaite rossyyskie xięgi przyspieszyć żądanie swoje do sklepu xięgarskiego, zostającego w domu ratuszowym pod N. 11.

1. Находящіяся здѣсь съ Россійскими Книгами, извѣщаетъ Почтенную Публику, что по разнымъ обстоятельствамъ остается онъ на короткое время; и потому проситъ имѣющихъ надобность въ разныхъ Россійскихъ Книгахъ ускорять своими требованіями, въ Лавку состоящую въ Ратушномъ Домѣ подъ N. 11 къ Книго продавцу Князеву.

---

1. Niżey podpisany Mechanik ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że wyniosł się do domu pod Numerem 52 na ulicy Sawicz w domu Leyba Potruchowicz. *Józef de Marquis.*

Wyjeżdżają za granicę.

1. Szlachta powiatu Kowieńskiego: Franciszek i Karol Fogielowie, z będącemi przy nich służącemi, Piotrem Zawadzkim i Michałem Paczesojem, na 6 miesięcy.